

Tadeusz Banaszek, Edyta Żelazko

Warunki zakwaterowania garnizonu kieleckiego w okresie międzywojennym

Studia Muzealno-Historyczne 2, 63-77

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Studia Muzealno-Historyczne, tom 2, 2010

ISSN-2080-2420

Tadeusz Banaszek, Edyta Żelazko (Kielce)

Warunki zakwaterowania garnizonu kieleckiego w okresie międzywojennym

Kielce w okresie międzywojennym były największym garnizonem w województwie kieleckim. W latach 1918–1921 mieściło się tutaj Dowództwo Okręgu Generalnego (DOGen.) Nr III Kielce oraz wiele jednostek, zakładów i instytucji wojskowych, liczących w różnym czasie nawet ponad 5000 żołnierzy¹. Od 1922 do 1939 r. Kielce były garnizonem m.in. dla Dowództwa 2. Dywizji Piechoty Legionów wraz z podległymi 4. Pułkiem Piechoty Legionów i 2. Pułkiem Artylerii Lekkiej Legionów². Dla tak dużego garnizonu potrzebne były odpowiednie koszary oraz mieszkania dla korpusu oficerskiego i podoficerskiego.

Objęte w spadku po zaborcy rosyjskim koszary, zlokalizowane m.in. przy ul. Prostej i Głowackiego oraz pod Telegrafem, nie odpowiadały ówczesnemu sposobowi zakwaterowania. Posiadały one wielkie przejściowe izby poprzedzielane filarami i dwustronne oświetlone. W koszarach nie było świetlic, sal wykładowych, czytelni, sal jadalnych. Również dbałość o higienę nie pozwalała w latach dwudziestych na masowe zakwaterowanie w nich żołnierzy. Obiekty koszarowe z powodu ich różnorodności oraz znacznego stopnia zniszczenia wymagały planowych nakładów finansowych na konserwację i odbudowę.

Trudności w zakwaterowaniu jednostek wojskowych spowodowały, że władze nałożyły świadczenia na właścicieli domów i zakładów, opierając się na przepisach ustawy o rzeczowych świadczeniach wojennych z 11 kwietnia 1919 r. Zgodnie z jej postanowieniami państwo, z chwilą wybuchu wojny lub częściowej mobilizacji miało prawo żądać od ludności świadczeń wojennych, a w szczególności odpłatnego użytkowania

1 W latach 1918–1921 stacjonowały w Kielcach m.in.: 25. Pułk Piechoty, bataliony zapasowe 25. PP, 4. PP Leg., 3. Dywizjon Żandarmerii, 3. Batalion Telegrafistów, Batalion Wojsk Wartowniczych nr 1/III, Wojskowy Szpital Okręgowy, Wojskowa Fabryka Wozów, Okręgowe Zakłady Uzbrojenia nr 3, Okręgowy Urząd Gospodarczy, Komenda Miasta, Komenda Placu, Powiatowa Komenda Uzupelnień, Wojskowe Więzienie Śledcze, Wojskowy Sąd Okręgowy.

2 Oprócz wymienionych jednostek w garnizonie Kielce w latach 1922–1939 stacjonowały m.in.: kompania łączności 2. DP Leg., szkolna kolumna samochodowa 10. Dywizjonu Samochodowego, pluton żandarmerii 10. Dywizjonu Żandarmerii, Powiatowa Komenda Uzupelnień, Filia Centralnego Składu Amunicji nr 3, Kierownictwo Rejonu Intendentury, Rejonowy Szpital Wojskowy, Wojskowy Sąd Rejonowy, Parafia Wojskowa, oficer placu, Ekspozytura Samodzielnego Referatu Informacyjnego Dowództwa Okręgu Korpusu nr X.



1. Koszary 2. PAL Leg., tzw. Fijałkowskiego, fot. z 1933 r., wł. prywatna

nieruchomości przeznaczonych na potrzeby zaopatrzenia armii i obrony państwa. Żądanie świadczeń wojennych następowało przez nakazy rekwizycyjne, wydawane przez władze wojskowe³. W tym celu w Kielcach powołano Komisję Miejską Świadczeń Wojennych, w skład której wchodził: jako przewodniczący – zastępca powiatowego komisarza rządowego, członkowie powołani przez Radę Miejską oraz przedstawiciele intendencji DOfen., Zarządu Budownictwa Wojskowego i Dowództwa Miasta. Komisja lustrowała obiekty mieszkalne wytypowane do zakwaterowania wojska i ustanawiała roczny czynsz⁴.

Obecność silnego garnizonu wojskowego w Kielcach stwarzała społeczności miasta wiele utrudnień, szczególnie w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości. Sytuacja taka była spowodowana przede wszystkim potrzebami wojska w zakresie zakwaterowania oddziałów i kadry zawodowej.

W sprawozdaniu starosty kieleckiego, skierowanym do wojewody, za okres od kwietnia 1919 r. do kwietnia 1920 r. znajdujemy informację o „dużym ciężarze dla ludności cywilnej w Kielcach w związku z kwaterowaniem wojska – oddaniem kilkuset kwater”⁵. Oto niektóre przykłady skarg właścicieli zakładów oraz radnych na działalność wojska w zakresie zakwaterowania.

Wojsko stacjonowało m.in. w fabryce mebli giętych Henryka Nowaka. Właścicielka, wdowa Maria Stefania Nowakowa, bezskutecznie próbowała odzyskać zakład. W dniu opuszczenia terenu zakładu przez wojska austriackie osoba upoważniona przez właścicielkę miała przejąć zakład. Okazało się, że „znajdują się tam materiały, które

3 Dziennik Praw Państwa Polskiego 1919, nr 32, poz. 264.

4 Archiwum Państwowe w Kielcach (APK), Akta miasta Kielce (dalej: AmK), sygn. 1491.

5 APK, Starostwo Powiatowe Kieleckie (SPK) I, sygn. 3518, k. 17.

przeszły na własność Państwa Polskiego i przez wojsko polskie tymczasowo strzeżone być muszą”. Przez kilka miesięcy prośby Nowakowej dotyczące uruchomienia fabryki pozostawały bez odpowiedzi. W lutym 1919 r. w tej sprawie interweniowała ona u inspektora pracy Okręgu Kieleckiego⁶. W kwietniu 1919 r. właściciele Suchedniowskiej Fabryki Odlewów i Maszyn Rolniczych skierowali pismo do Obwodowego Urzędu Przemysłowego w Kielcach z prośbą o usunięcie koni wojskowych w terminie do 15 maja, ponieważ chcieli uruchomić zakład i zatrudnić około 500 osób⁷. W listopadzie 1919 r. Urząd Przemysłowy w Kielcach wystosował pismo do Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie uruchomienia fabryki Joachima Silberszpina i Spółki w Białogonie. W zakładzie tym wojsko zajęło większość budynków. Podkreślano, iż uruchomienie fabryki jest niemożliwe ze względu na obecność żołnierzy oraz brak mieszkań dla pracowników, które są zajęte na zakwaterowanie wojska⁸.

We wrześniu Rada Miejska podjęła uchwałę, w której zwrócono się do DOGen. Kielce o wyjaśnienie problemu nadmiernego rekwirowania lokali na potrzeby wojska. W otrzymanej odpowiedzi władze wojskowe wyjaśniły, że nic nie wiedzą o tym, aby wojsko rekwirowało lokale ponad istotną potrzebę. Zaproponowały władzom Kielce powołanie komisji, która ustaliłaby niezbędne lokale zarekwirowane na potrzeby armii⁹. Podczas posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 26 kwietnia 1920 r. kieleccy radni przedstawiając bardzo trudną sytuację mieszkaniową w mieście, zwracali uwagę na dużą liczebność garnizonu oraz potrzeby mieszkaniowe urzędów państwowych. Ich zdaniem czynniki te powodowały rekwizycje lokali. Radny Wodzinowski postulował przeniesienie komórek DOGen. do Piotrkowa Trybunalskiego. Radny dr Nowakowski uważał, że gmach Wojskowego Szpitala Okręgowego jest tak duży, że pomieściłby wszystkie biura urzędu wojewódzkiego. Postawił także wniosek o zwrócenie się do DOGen. z prośbą o jak najszybsze przeniesienie szpitala do innego miasta i oddanie pomieszczeń dla urzędu wojewódzkiego i starostwa. 25 maja 1920 r. podczas kolejnego posiedzenia Rady Miejskiej, radni zapoznali się z pismem od szefa sanitarnego DOGen. ppłk. Stanisława Miłodorowskiego, w którym władze wojskowe uzasadniły pozostawienie szpitala wojskowego w Kielcach. Podkreślono, że kielecki szpital – spośród czterech szpitali wojskowych na terenie DOGen. Kielce – ma najlepsze warunki, posiada specjalistyczne oddziały, a liczba łóżek jest i tak niewystarczająca¹⁰.

Natomiast w protokole z posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 24 czerwca 1920 r. znajdujemy informację o zwolnieniu przez wojsko na korzyść urzędu wojewódzkiego 20 pomieszczeń w pałacu biskupów krakowskich, 44 pokoi w mieście zajmowanych

6 Tamże, Urząd Wojewódzki Kielecki (UWK) I, sygn.12449, k. 15–16.

7 Tamże, sygn.12449, k. 15–16.

8 Tamże, k. 139.

9 APK, AmK, sygn. 1277, k. 147.

10 Tamże, sygn.1276, k. 37-38

dotychczas przez urzędy wojskowe oraz 13 pokoi po misji oficerów armii francuskiej. W zamian wojsko zarekwirowało hotel Bristol¹¹.

W skierowanym do wojewody sprawozdaniu starosty kieleckiego za okres od maja do kwietnia 1921 r. czytamy: „Sprawa kwaterunku wojska w związku z głodem mieszkaniowym i nadmiernymi żądaniami władz wojskowych była drażliwa i wywoływała częste skargi i zażalenia mieszkańców i właścicieli domów. Władze wojskowe kilkakrotnie zwracały się z żądaniami rekwizycji na rzecz wojska przedmiotów ekwipunku wojskowego, lokali i produktów rolnych. Uzasadnione żądania w miarę możliwości przychylnie załatwiano. Stosunek ludności do wojska i na odwrót życzliwy”¹².

Tabela 1. Wykaz ważniejszych obiektów wojskowych w garnizonie Kielce w październiku 1920 r.

Miejsce stacjonowania	Nazwa jednostki wojskowej	Liczba zakwaterowanych osób i koni
Koszary przy ul. Chęcińskiej	Kompania zapasowa telegrafistów nr 3, łaźnia, pralnia	
Koszary przy ul. Prostej 14	Batalion zapasowy 4. PP Leg.	1290; 15 koni
Ul. Prosta 7	Stacja zborna batalionu zapasowego 4. PP Leg.	do 270; 16 koni
Koszary przy ul. Szerokiej 42	Kompania Batalionu Wartowniczego Nr III	
Koszary przy ul. Staszica	V Autokolumna Garażowa	134; 34 auta
Koszary przy ul. Mickiewicza	Wojskowe Więzienie Śledcze	do 515
Koszary pod lasem	Szkoła podkuwaczy koni	do 60; 240 koni
Ul. Leonarda 12	Biuro Okręgowych Zakładów Uzbrojenia	
Ul. Leonarda 16	Wojskowy Sąd Okręgowy	
Ul. Kolejowa 7	Wojskowy Szpital Okręgowy	835; 22 konie
Ul. Kolejowa 30	Komenda Miasta i Komenda Placu	
Ul. Zagórska	Stajnie 3. Szwadronu Zapasowego Taborów	
Ul. Żelazna	Stacja zborna	do 200
Ul. Żelazna	Stacja wyżywienia	do 200
Ul. Zamkowa	Okręgowy Zakład Mundurowy	
Ul. Młynarska	Okręgowy Urząd Gospodarczy, Wojskowa Fabryka Wozów, warsztaty taborowe	

11 Tamże, k. 90, 132–133; „Gazeta Kielecka” 1919, nr 229.

12 APK, SPK I, sygn. 3520, k. 6.

Miejsce stacjonowania	Nazwa jednostki wojskowej	Liczba zakwaterowanych osób i koni
Ul.3 Maja 26	3. Dywizjon Żandarmerii	
Herby	Skład Amunicji Artyleryjskiej	

Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej CAW), Dzienniki Rozkazów DOGen. Kielce, Rozkaz nr 106 z 18 października 1920 r.; APK, AmK, sygn.149, SPK I, sygn. 2215.

Tabela 2. Wykaz nałożonych świadczeń wojennych na właścicieli domów i zakładów na zakwaterowanie wojska w Kielcach w 1919 r.

Adres zajętego lokalu	Właściciel	Wysokość czynszu rocznego w koronach
Ul. Kolejowa 77	Opalska	1500
Ul. Niecała 8	Maria Saska	240
Ul. Kolejowa 15	Gimpel Moszkowicz	600
Ul. Wesoła 40	Kazimierz Zycki	1440
Ul. Chęcińska	Miasto Kielce	3200
Plac przy Szpitalu Wojskowym	Aniela Pewnicka	17764
Rynek 3	Złata Górewicz	2400
Ul. Mickiewicza 3	Rozalia i Aron Rajzman	200
Ul. Czarnowska 18	Nuta Lewinsztajn	1680
Ul. Żelazna 14	Alter Rotensztejn	2700
Ul. Kolejowa 18	Ejzenberg	4500
Ul. Kolejowa 42	Szulim Grynszpan	1200
Ul. Szeroka 2	Janina Kelus	7200
Ul. Lipowa 11	Moszek Piotrkowski	500
Ul. Hipoteczna 43	Nosonow	3000
Stary Rynek 6	Zygmunt Koterski	7500
Ul. Mickiewicza 14	Rejzor Kon	2000
Ul. Młynarska „Cementownia”	Awenarjus, Terpitz, Jabłoński, Arksztowski	35000
Ul. Szeroka 42	Herman Ostrowicz, Nuzyn Zajfman, Kiwa Joskowicz, Zindel Rajzman	6000

Źródło: APK, AmK, sygn.1491, SPK I, sygn. 2215.

Jednostki 2. DP Leg. po dyslokowaniu do Kielc w sierpniu 1922 r. miały początkowo bardzo trudne warunki zakwaterowania. Jeden batalion 4. PP Leg. został rozmieszczony w koszarach im. Stefana Czarnieckiego przy ulicy Prostej (gdzie znajdowała się kadra batalionu zapasowego pułku), a drugi w barakach naprzeciw stacji kolejowej (przy ulicy Młynarskiej), skąd później przeniesiono go do budynków koszarowych przy ulicach Głowackiego i Szerokiej. Tabor pułku rozlokowano w starych stajniach przy



2. Dawne koszary rosyjskie na ul. Głowackiego (d. Mickiewicza 9), miejsce zakwaterowania 4. PP Leg.; fot. ze zbiorów Stanisława Wyrzyckiego

ulicy Zagórskiej. Pod Zagórzem znajdowały się magazyny amunicyjne o powierzchni 2 ha, w których przechowywano granaty i amunicję strzelecką¹³.

Kwestia zakwaterowania pułku była jedną z najważniejszych spraw do załatwienia dla jego dowódców. W 1925 r. odbyło się na Bukówce (3 km na południe od Kielc) – w obecności dowódcy piechoty 2. DP Leg. płk. Mieczysława Smorawińskiego i dowódcy 4. PP Leg. ppłk Stefana Jażdżyńskiego – poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowych koszar dla pułku. Projektantem koszar był kielecki architekt Wacław Borowiecki¹⁴. W 1928 r., po wybudowaniu bloku koszarowego dla jednego batalionu i kuchni parowej dla całego pułku, zaprzestano dalszej budowy w związku z małymi zasobami wody nadającej się do picia. Płk Bolesław Ostrowski po objęciu dowództwa pułku w 1931 r. rozpoczął intensywne starania o dalszą rozbudowę koszar. Wiceminister spraw wojskowych gen. Felicjan Sławoj-Składkowski po inspekcji 4. PP Leg. zdecydował o rozbudowie koszar oraz przeprowadzeniu wody z wodociągów miejskich. Jednocześnie dowódca Okręgu Korpusu nr X Przemysł gen. Janusz Głuchowski postarał się o dodatkowe kredyty na budowę koszar¹⁵.

Na początku 1935 r. w koszarach na Bukówce, którym nadano imię mjr. Waleriana Łukasińskiego, zostały zakwaterowane: dowództwo pułku, kwatermistrzostwo, dwa bataliony piechoty, pododdziały specjalne, Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy oraz kompania telefoniczna 2. DP Leg. Żołnierze mieszkali w dobrze urządzonej małych salach, w blokach znajdowały się łaźnie i ubikacje. W koszarach była kuchnia parowa z jadalnią w oddzielnym budynku, łaźnia parowa, magazyny mobilizacyjne, warsztaty naprawcze, wartownia, areszt, izba chorych, działownie, stajnie, wozownie. Wybudowano także strzelnicę szkolną oraz boisko sportowe. Trzeci batalion tego pułku stacjonował w koszarach przy ul. Prostej.

W 1928 r. przystąpiono do budowy kolonii mieszkalnej dla oficerów i podoficerów pułku, składającej się z ośmiu murowanych bloków mieszkalnych opodal koszar na Bukówce. Pieniądze na ten cel pochodziły z Funduszu Kwaterunku Wojskowego (FKW). Zbudowane zostały także kasyna oficerskie i podoficerskie. Osiedle połączono z Kielcami szosą o utwardzonej nawierzchni kwarcytowej i w 1936 r. podłączono do sieci energetycznej i wodociągowej¹⁶.

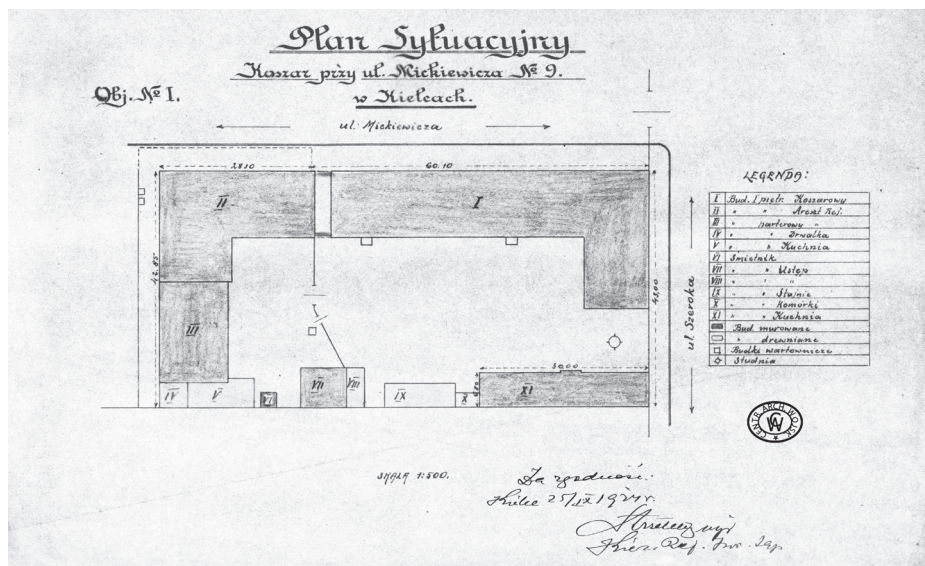
2. Pułk Artylerii Lekkiej Legionów zajmował początkowo dwa kompleksy koszarowe: koszary im. Księcia Józefa Poniatowskiego o powierzchni ponad 7 ha i koszary w Dyminach, obejmujące obszar o powierzchni 5 ha. Budynki znajdowały się w bardzo złym stanie. Pomieszczenia koszar przeznaczone do zakwaterowania żołnierzy były ciasne i niskie; ich mankamentem było też niedogrzenie – temperatura zimą spadała do

13 CAW, Departament Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych, sygn. I.300.63.195; J. Barycki, *Moja żołnierska droga, część I. Czas stabilizacji 1926–1939*, maszynopis w posiadaniu autora, s. 18, 21.

14 „Gazeta Kielecka” 1928, nr 55; J. Barycki, *Moja żołnierska...*, s. 102.

15 J. Barycki, *Moja żołnierska...*, s. 103.

16 A. Idzik, *Czwarty Pułk Piechoty 1806–1966*, Londyn 1966, s. 425, 439.



3. Plan sytuacyjny koszar przy ul. Głowackiego 9, 1924; NAC I.300.63.146

4 stopni. Kolejnym problemem był fakt, iż w rejonie kompleksu koszarowego znajdowały się grunty prywatne, co utrudniało szybki wyjazd z koszar oraz wpływało ujemnie na proces szkolenia. I Dywizjon 2. PAL Leg. przez cały okres stacjonował w koszarach w Dyminach. Kompleks ten składał się w większości z drewnianych baraków zbudowanych w okresie I wojny światowej przez Austriaków. W latach 1919–1921 stacjonował w nich Szpital Koni nr 6. Również w tych koszarach panowała niska temperatura, spadająca zimą nawet do zera stopni. Oba kompleksy koszarowe były pozbawione sal wykładowych oraz miały małe kuchnie. Warunki zakwaterowania wpływały niekorzystnie na życie codzienne żołnierzy oraz na szkolenie. 2. PAL Leg. dysponował także magazynami przy ul. Młynarskiej o powierzchni 2 ha, składającymi się z 4 baraków¹⁷.

Aby poprawić warunki lokalowe 2. PAL Leg. władze wojskowe przeznaczyły na budowę nowych koszar 237 500 zł. Rada Miejska Kielce podjęła w dniu 3 grudnia 1931 r. uchwałę o zaciągnięciu pożyczki w wysokości 6 mln zł w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie na realizację budowy nowych koszar i domów mieszkalnych dla kadry¹⁸. Nowe koszary zostały zbudowane w dzielnicy Stadion i zajmowały obszar 104 ha. Do końca 1932 r. zakończono roboty instalacyjne w zakresie uzbrojenia terenu. W pierwszym etapie budowy, trwającym do 1936 r., zbudowano m.in.: budynek sztabu, budynek koszarowy, ambulatorium weterynaryjne, kuźnię, rusznikarnię, 3 działownie, kasyno podoficerskie. W drugim etapie – w 1937 r. – oddano do użytku 6 stajni, natomiast w trzecim – w 1938 r. budynek koszarowy, łaźnie

17 CAW Departament Budownictwa MSWojsk., sygn. I.300.63.195; P. Zarzycki, *2 Pułk Artylerii Lekkiej*, Pruszków 1999, s. 6–7.

18 APK, AmK, sygn. 1287, k. 427 i 430.

i pralnię, 3 stajnie i magazyn amunicji¹⁹. Wybudowanie nowoczesnych koszar na Bukówce i Stadionie dla pułków 2. DP Leg. poprawiło w dużym stopniu standard zakwaterowania żołnierzy i usprawniło funkcjonowanie jednostek.

Szpital wojskowy (okręgowy, następnie rejonowy) mieścił się w dużym jednopiętrowym budynku, tzw. gmachu Leonarda, w którym znajdowała się większość oddziałów. W oddzielnym budynku był oddział chorób zakaźnych. W pozostałych budynkach znajdowały się kwatery kadry podoficerskiej i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, baraki gospodarcze i stajnie. Całość kompleksu szpitala zajmowała 2,17 ha²⁰. Liczba łóżek w szpitalu była stopniowo redukowana i spadła od 300 w 1922 r., do 200–250 w 1925 r. i 100 w 1928 r.²¹

W omawianym okresie zakwaterowanie kadry zawodowej było jednym z najtrudniejszych zadań, które musiały rozwiązać władze wojskowe. Wobec braku koszar i mieszkań dla kadry zawodowej, władze państwowe rekwirowały lokale prywatne. Podstawą prawną tych działań była wspomniana wcześniej ustawa z 11 kwietnia 1919 r. o rzeczowych świadczeniach wojennych²² oraz ustawa z dnia 8 kwietnia 1919 r. o dostarczaniu mieszkań na potrzeby wojska²³. Na podstawie ustawy o dostarczaniu mieszkań na potrzeby wojska zarządy gmin były zobowiązane zapewnić pomieszczenia dla oficerów i urzędników wojskowych. Mogły one rekwirować na potrzeby wojska mieszkania osób prywatnych wraz ze znajdującym się w nich umeblowaniem i energią elektryczną. W Kielcach, będącym miastem klasy II (jako dawnym mieście gubernialnym), opłaty za mieszkania dostarczone dla wojska wypłacane gminom przez Skarb Państwa wynosiły: za oficera do stopnia podpułkownika włącznie – 2,40 marki, natomiast za oficera od pułkownika wzwyż 4 marki. Według ustawy oficerom do stopnia podpułkownika przysługiwał 1 pokój, od pułkownika – 2 pokoje. Kolejne ustawy – z dnia 15 lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju oraz z dnia 1 września 1926 r. o podatku od lokali, regulowały zasady zakwaterowania żołnierzy zawodowych. Władze wojskowe zobowiązane były do pokrywania należności za mieszkania wynajęte przez żonaty oficerów i podoficerów zawodowych.

Warunki mieszkaniowe kadry zawodowej w garnizonie kieleckim były zróżnicowane. Część żołnierzy mieszkała w budynkach koszarowych na terenie jednostek lub wynajmowało mieszkania w mieście. Budynki kadry ze względu na zachowanie gotowości bojowej oraz integrację rodzin wojskowych lokalizowano w pobliżu koszar.

W latach 1923–1925 wybudowano drewniane jednorodzinne, pięciopokojowe domy dla oficerów starszych oraz dwurodzinne dwupokojowe z kuchnią dla oficerów

19 S. Machul, *Wspomnienia z koszar na kieleckim Stadionie*, Kielce 1998, s. 63–64.

20 CAW, Departament Budownictwa MSWojsk., sygn. I.300.63.195.

21 A. Felchner, *Służba zdrowia Wojska Polskiego od jesieni 1918 r. do mobilizacji w 1939 r.*, Łódź 1990, s. 440.

22 Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1919 r., nr 32, poz. 264.

23 Tamże, nr 3, poz. 262; APK, Oddział w Sandomierzu, Akta miasta Sandomierza, sygn. 733, k. 6.



4. Główny budynek koszarowy 4 PP Leg. na Bukówce, fot. z 1930 r., wł. NAC.I.W.1162.XV

młodszych przy ul. Lipowej, w pobliżu koszar batalionu 4. PP Leg. Ogółem postawiono 10 domów drewnianych o powierzchni 170–174 m² każdy, wykonanych w stylu zakopiańskim. Kadra mieszkała również w czterech budynkach mieszkalnych przy ul. Czarnowskiej oraz w budynku Dowództwa 2. DP Leg. przy ul. Kapitulnej²⁴.

1 lipca 1927 r. powstał Funduszy Kwaterunku Wojskowego (FKW), którego głównym celem było zapewnienie kadry zawodowej mieszkań w nowym, murowanym, piętrowym budownictwie. Kolonię bloków mieszkalnych na Bukówce w ramach FKW rozpoczęto budować w 1928 r. Składała się ona z 8 bloków oficerskich i podoficerskich. Do 1933 r. w ramach FKW wybudowano w Kielcach 2 domy oficerskie o kubaturze 4472 m³ i 2 podoficerskie o kubaturze 5226 m³, na sumę 639 278 68 zł. W lipcu 1933 r. rozpoczęto budowę kolejnych 3 budynków oficerskich (mieszczących 11 mieszkań i 56 izb) oraz 4 podoficerskich (z 42 mieszkaniem i 130 izbami). Koszt wybudowania izby w domu oficerskim wynosił 3065 zł 14 gr, natomiast izby w domu podoficerskim 2006 zł²⁵.

Mieszkania w blokach oficerskich były trzypokojowe, z łazienką i kuchnią i balkonem. Podłoga w kuchni wykonana była z desek sosnowych, w pokojach klepka dębowa, w łazience terakota. Mieszkania oficerskie i podoficerskie różniły się powierzchnią, wyposażeniem i wykończeniem wnętrz. Bloki kadry oficerskiej miały wanny i ogrzewanie piecowe. Znajdowały się w nich piwnice i pomieszczenia przeznaczone na pralnię. Budynki zostały wykonane solidnie i przy użyciu dobrych materiałów budowlanych. Z kolei mieszkania podoficerów miały wspólne łazienki na strychach. Dowódca 4. Pułku Piechoty Legionów mieszkał w osobnym domu wystawionym na Bukówce. Dom składał się z 9 izb o powierzchni użytkowej 223,70 m². Taka rezydencja miała podkreślać wysoką pozycję społeczną dowódcy²⁶. W wynajętym mieszkaniu czteropokojowym przy ul. Niepodległości mieszkał dowódca piechoty dywizyjnej 2. DP Leg.

24 CAW, Departament Budownictwa MSWojsk., sygn. I.300.63.195; „Gazeta Kielecka” 1923, nr 24.

25 *Domy mieszkalne FKW. Sprawozdanie 1930–1933*, Warszawa 1934, s. 46, 68–69, 233.

26 Tamże, s. 71, 94.

plk Stefan Rowecki z rodziną. Jak wspomina córka Stefana Roweckiego: „Mieszkanie było wygodne, chociaż składało się tylko z czterech pokoi”²⁷.

Wyposażenie mieszkania oficera kawalera ograniczało się do łóżka koszarowego, materaca, szafki przyłóżkowej, szafy ubraniowej, stołu, dwóch krzeseł, umywalki i wieszaka ściennego. Najgorzej przedstawiała się sytuacja młodszej kadry dowódczej, która mieszkała na terenie koszar w małych izbach, często na terenie pododdziału. Oficer 2. PAL Leg. Andrzej Zbyszewski wspominał: „Mieszkamy z dala od miasta, w małych izbach przeznaczonych na pokoje podoficerskie. Jediną zaletą tych kwater jest to, że płacimy za nie tylko po 18 zł miesięcznie. Mieszczą się one na tym samym korytarzu, co sale żołnierskie. Korzystamy z tej samej umywalni, jedynie do odrębnej ubicacji mamy klucz. W pokojach zimno jak wszyscy diabli. Śpimy na razie na wypożyczonych żołnierskich łóżkach, mundur wieszamy na klamce od okna”²⁸.

W latach dwudziestych kadra otrzymywała dodatki mieszkaniowe, których wysokość uzależniona była od posiadanego stopnia wojskowego, wielkości garnizonu i jego położenia na terenie kraju. W Kielcach dodatek ten wynosił od 18 zł dla podoficerów i poruczników samotnych, do 101,29 zł dla generała brygady i pułkownika utrzymujących rodzinę²⁹. Opłaty za lokale uiszczane przez kadre były stosunkowo wysokie. Za mieszkania FKW oficerowie płacili po 3 zł za każdy pokój oraz za światło i ogrzewanie. Za mieszkania dostarczone kadrze skarb państwa pobierał czynsz, którego wysokość określała komisja czynszowa, powołana przez komendanta garnizonu. Wysokość czynszu uzależniona była od miejscowości, powierzchni użytkowej, jakości i wartości czynszowej mieszkania. Garnizon kielecki zaliczany był do IV klasy czynszowej, na ogólną liczbę ośmiu klas. Kwota roczna czynszu od 1 m² powierzchni użytkowej wynosiła tutaj od 9 do 12 zł. Przykładowo w Warszawie, zaliczonej do I klasy czynszowej, czynsz wynosił od 11 do 16 zł³⁰. Opłaty za centralne ogrzewanie i energię elektryczną lokatorzy uiszczali według rzeczywistych poniesionych kosztów. Za pokój sublokatorski w mieście oficer w latach trzydziestych płacił od 30 do 50 zł miesięcznie.

Sytuację mieszkaniową żołnierzy zawodowych kieleckiego garnizonu tak wspomina gen. Aleksander Narbut-Łuczyński, dowódca 2. DP Leg.: „Niestety tej dzielnej, pracowitej kadrze zawodowej państwo nie mogło zapewnić odpowiednich warunków materialnej egzystencji. Na czoło niedomagań wysuwała się nędza mieszkaniowa. Kpt. Smidowicz, przydzielony do sztabu 2. DP Leg. zamieszkał z młodą żoną w wilgotnej suterynie, gdzie obuwie już po kilku dniach pokrywało się pleśnią”³¹.

27 I. Rowecka-Mielczarska, *Ojciec. Wspomnienia córki generała Stefana Grot-Roweckiego*, Warszawa 1990, s. 167.

28 A. Zbyszewski, *Odwróty*, Warszawa 1979, s. 253–254.

29 *Kalendarz Wojskowy na 1930 r.*, red. J. Jastrzębski, Warszawa 1929, s. 527.

30 Tamże, s. 29.

31 A. Narbut-Łuczyński, *U kresu wędrówki. Wspomnienia*, Londyn 1966, s. 245–246.



5. Osiedle dla kadry 4. PP Leg. na Bukówce, ok. 1935 r. Wł. Muzeum Historii Kielc

Miasto otrzymywało dochody od dzierżawienia przez wojsko niektórych obiektów. Przykładem są koszarzy przy ulicy Chęcińskiej, wybudowane przez miasto dla wojska rosyjskiego pod koniec XIX w.³² Dochody z wynajmu koszar w 1923 r. wyniosły 15 000 marek, w 1924 r. zaś 1200 zł. W kolejnych latach czynsz ustalony przez Radę Miasta przedstawiał się następująco: w 1926/1927 r. – 5489 zł, w 1929/1930 r. – 6925 zł 70 gr. Ogólne dochody z czynszów z budynków miejskich w Kielcach wyniosły w 1930 r. 42 155 zł 70 gr, zaś dochody z koszar przy ul. Chęcińskiej 5320 zł, co stanowiło 12,6 % ogólnych dochodów miasta z wynajmu budynków³³.

Tabela 3. Wysokość czynszów płaconych przez wojsko za tereny wynajmowane w garnizonie Kielce w 1928 r.

Nazwa i adres obiektu	Właściciel	Wysokość czynszu rocznie w zł
Filia Centralnego Składu Amunicji nr 3 w Herbach	Włodzimierz Chądzyński	6475, 77
Rejonowe Zakłady Żywnościowe przy ul. Młynarskiej		179,76
Koszary miejskie przy ul. Chęcińskiej	Miasto Kielce	8317,78
Plac ćwiczeń pod lasem posłowickim	Miasto Kielce	261,50

32 W koszarach przy ul. Chęcińskiej znajdowały się: Powiatowa Komenda Uzupełnień, łaźnia, pralnia, piekarnia oraz budynek mieszkalny, CAW, Departament Budownictwa MSWojsk., sygn. I.300.63.146; APK, AmK, sygn.1491, k. 636 i sygn. 1919.

33 APK, AmK, sygn. 1683.

Źródło: CAW, Departament Budownictwa MSWojsk., sygn. I.300.63.146; APK, AmK, sygn.1683, 1642,1664.

Potrzeby wojska w zakresie nowych inwestycji, głównie budowy koszar i domów mieszkalnych, dawały zatrudnienie firmom budowlanym. Koszary na Bukówce zaprojektował i prowadził początkowo prace budowlane inżynier Waław Borowiecki z Kielc, a następnie firma budowlana z Sambora³⁴. Projekty budynków mieszkalnych FKW w Kielcach wykonali architekci kieleccy: Jan Szperling, Henryk Walczak i inżynier Waław Borowiecki. Roboty budowlane domów prowadziła firma inżyniera Rafała Plesnera oraz dr. Czesława Kłosa i Spółki z Kielc.

Tabela 4. Obiekty wojskowe w garnizonie Kielce w 1935 r.

Nazwa kompleksu	Jednostka kwatrująca	Powierzchnia
Koszary przy ul. Głowackiego	4. PP Leg.	35 a
Koszary przy ul. Prostej	4. PP Leg..	3 ha 2 a
Koszary przy ul. Zamkowej	Kompania telegraficzna 2. DP Leg.	73 a
Koszary im. Księcia J. Poniatowskiego	2. PAL Leg.	7 ha 28 a
Koszary Dyminy	2. PAL Leg.	5 ha 2 a
Koszary na Stadionie	2. PAL Leg.	104 ha
Koszary na Bukówce	4. PP Leg.	73 ha 48 a
Koszary przy ul. 3 Maja	pluton żandarmerii	1 a
Prochownia pod Zagórzem	4. PP Leg.	2 ha 1 a
Składnica Materiału Intendenckiego przy ul. Młynarskiej	Składnica Materiału Intendenckiego	2 ha 8 a
Koszary przy ul. Chęcińskiej	PKU, pralnia, łaźnia i piekarnia	1 ha 3 a
Cmentarz Wojskowy		2 ha 10 a
Magazyny na „Cementowni”	2. PAL Leg.	1 ha 44 a
Strzelnica garnizonowa		1 ha 50 a
Plac ćwiczeń Bukówka-Dyminy	2. PAL Leg., 4. PP Leg.	114 ha
Kościół Garnizonowy	Parafia Wojskowa	1 ha 1 a
Magazyny przy ul. Zagórskiej	4. PP Leg.	56 a
Magazyny i baraki przy ul. Szerokiej	4. PP Leg.	21 a
Tabory przy ul. Zagórskiej	4. PP Leg.	61 a
Garnizonowa Izba Chorych	Garnizonowa Izba Chorych, Wojskowy Sąd Garnizonowy	2 ha 17 a
Budynki przy ul. Kapitulnej	Dowództwo 2. DP Leg.	66 a
Budynki mieszkalne przy ul. Czarnowskiej	4. PP Leg.	85 a

Nazwa kompleksu	Jednostka kwaterująca	Powierzchnia
Domy kadry zawodowej przy ul. Prostej	4. PP Leg.	70 a
Teren Funduszu Kwaterunku Wojskowego na Bukówce		8 ha 55 a
Plac ćwiczeń pod Lasem Pośłowickim	2. PAL Leg.	17 ha 55a
Strzelnica bojowa Daleszyce		127,5 ha

Źródło: CAW, Departament Budownictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych, sygn.I.300.63.195.

Garnizon kielecki pod względem kwaterunkowym znajdował się, jak większość garnizonów Wojska Polskiego w okresie międzywojennym, w nie najlepszym stanie, wynikającym ze złego stanu budynków koszarowych odziedziczonych po zaborcy oraz poważnych kłopotów mieszkaniowych społeczeństwa. Jednak w wyniku działań władz wojskowych oraz miejskich wybudowano nowoczesne koszary na Bukówce i Stadionie oraz częściowo zaspokojono potrzeby mieszkaniowe kadry oficerskiej i podoficerskiej.

Należy wspomnieć, iż większość kieleckich obiektów wojskowych wykorzystywana była przez Wojsko Polskie również po 1945 r.

Tadeusz Banaszek, Edyta Żelazko (Kielce)

Accommodation conditions for the Kielce garrison in the interwar period

In the interwar period, Kielce was the largest garrison in the province. In the years 1918 – 1921, it was the seat of the Command of No. 3 Kielce General District as well as numerous military units, plants and institutions with the number of soldiers at times exceeding 5,000. Due to the lack of barracks, soldiers resided in private rooms, whose owners were under the obligation to render services for the army, which caused frequent complaints regarding the decisions on the soldiers' accommodation.

From 1922 to 1939, Kielce became the garrison for the Command of the 2nd Legions Infantry Division together with subordinate 4th Legions Infantry Regiment and 2nd Legions Artillery Regiment as well as some military institutions. The accommodation conditions for the garrison units were poor due to the bad condition of the barracks, which were taken over from the occupant, and difficult living situation of the Kielce inhabitants. However, thanks to the determination of both military and city authorities, modern barracks were built in Bukówka city district (for the 4th Legions Infantry Regiment) and Stadion city district (for the 2nd Legions Artillery Regiment). Accommodation needs for officers and non-commissioned officers were satisfied to some extent by building new blocks of flats financed by Military Accommodation Fund. The city received income from leasing some objects to the army and individual flat owners were paid for renting apartments to officers and non-commissioned officers.